

Informacja prasowa 20.08.2020 r.

Dlaczego otruto Nawalnego? Komentarz dr. Piotra Kościńskiego z Akademii Finansów i Biznesu Vistula.

Znany rosyjski opozycjonista, Aleksiej Nawalny w ciężkim stanie trafił do szpitala. Najprawdopodobniej został otruty. Zapewne nigdy nie dowiemy się, kto mógł chcieć go zamordować – choć w kraju, w którym giną opozycjoniści i niezależni dziennikarze, podejrzenie od razu pada na władze.

Rosyjskie służby specjalne sięgały już w przeszłości po truciznę. W 2018 r. były rosyjski oficer wywiadu wojskowego Siergiej Skripal został otruty w Londynie tzw. nowiczokiem, a rząd brytyjski uznał, że w sprawę zamieszana jest Rosja. Wcześniej, w 2006 r., także w Londynie, przy użyciu izotopu polonu otruty został Aleksander Litwinienko, były pułkownik służb specjalnych Rosji, przeciwnik prezydenta Władimira Putina. W tym przypadku Wielka Brytania również obwiniła Rosję.

Wiadomo, że Aleksiej Nawalny badał na Syberii przypadki korupcji w miejscowych władzach i że szykował na ten temat materiał. Stąd podejrzenia, że nie tylko Kreml mógł chcieć uciszyć opozycjonistę, ale i – przed jesiennymi wyborami samorządowymi – lokalni przywódcy rządzącej Jednej Rosji. Jest jednak pewne, że Nawalny pozostawał pod stałą obserwacją znanych ze skuteczności rosyjskich służb specjalnych. Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa powinna najlepiej wiedzieć, co się stało i dlaczego. Takie zapewne będzie powszechne przekonanie w świecie. Choćby Moskwa dowodziła, że FSB nie ma ze sprawą nic wspólnego, tylko najwięksi zwolennicy Putina będą w to wierzyć.

Cała sprawa nieco przyćmiła wydarzenia na Białorusi. Być może o to zresztą chodziło. Otrucie Nawalnego może wzbudzić ogromne obawy wśród rosyjskich opozycjonistów i osłabić działania ludzi i grup sprzeciwiających się władzy Władimira Putina. Może też wywołać obawy wśród organizatorów akcji sprzeciwu w Mińsku czy Grodnie, ukazując, że Putin nie cofnie się przed niczym, żeby umocnić swoją władzę i zrealizować swoje zamiary. Ale też na dłuższą metę możemy się spodziewać tendencji odwrotnych do pożądanых przez Kreml: zwiększenia niechęci do Władimira Putina w samej Rosji, a także na Białorusi i w innych krajach.

O autorze: dr Piotr Kościński – wykładowca Akademii Finansów i Biznesu Vistula; z zawodu dziennikarz; przez ponad 20 lat pracował w „Rzeczpospolitej”, m.in. jako korespondent w Kijowie i zastępca kierownika działu zagranicznego; autor trzech powieści historycznych, a także książki popularnonaukowej „Jak sfalszować wybory” (2018).

Dodatkowych informacji udziela:

Milena Kruszniewska

PR Manager

Uczelni Vistula

tel.: 606 273 637

e-mail: m.kruszniewska@vistula.edu.pl

Akademia Finansów i Biznesu Vistula tworzy, wraz ze Szkołą Główną Turystyki i Hotelarstwa Vistula, filary dynamicznie rozwijającej się Uczelni Vistula. Wyróżniają nas kierunki praktyczne, które zapewnią naszym absolwentom sukces na rynku pracy w dynamicznie zmieniającym się otoczeniu gospodarczym w Polsce i Europie. Nasi wykładowcy są wybitnymi autorytetami i praktykami. Ściśle współpracujemy z biznesem i organizacjami międzynarodowymi. Obecnie kształcimy ponad 6 tysięcy młodych ludzi ze 100 krajów.